

BACHANIK

HARCEEREK I HARCERZY WARSZAWY

Rok VII - 25-XII- Nr. 94,
1993 r.



"...żeby Pan Jezus
narodził się w Waszych duszach. Elich
znakiem tego będzie wigilijny opłatek
na każdym stole redzianym".

Takimi słowami składał nam wszystkim
Życzenia Świąteczne Ojciec św. na an-
dlenacji ogólniej w dniu 15 grudnia. Potem
mam, w dniu Wigilię już specjalnie do
Polaków - mówiąc... "pragnę, aby moje sło-
wo było modlitwą za Was i z Wami."

Pozwólcie, że tą modlitwą ogarnę Was
wszystkich, Wasze rodziny, wszystkich,
którzy żyją w kraju i poza jego grani-
cami. Wszystkich, którzy stanowią roz-
ległą wspólnotę Narodu polskiego na
całym świecie... Podrawiam serdecznie
i zapraszam do opłatka wszystkich..."

Zaprasza nas Ojciec święty również
do tego, by - tak, jak On - każdy z nas mógł powiedzieć Ma-
nim, "wszystko, co jest dobrem Polski, jest także i moim do-
brem". To powiedzenie jakie jest dalekie - niestety od postawy
tysiąca Polaków. Jako harcerze - żniąc się opłatkami w Waszych
rodzinach i domach, wprowadzajmy te słowa w życie własny przy-
kładem. Żniąc się z Wami opłatkami - serdecznie Was pozdrawia

*Wasz
Duszposłecz*

archiwum

Z NAUCZABIA KOŚCIOŁA ...



1. Kościół Chrystusowy jest w ciągłej walce z szatanem i jego skugami. Dlatego stawia nam za wzór i Patrona rycerzy chrześcijańskich i całego Kościoła - św. Michała Archanioła. Oto modlitwa, która dnia 4 listopada kapłanów edmawia na zakończenie Masy św.:

"Święty Michał Archaniole, broń nas w walce, przeciw niegodności i zasadzkom złego ducha bądź nam obroną. Niech mi roskate Bóg - pokaracie prosimy - a Ty, Książę wojska Niebieskiego, szatana i inne złe duchy, które na zgnubę dusz krążą po świecie, mocą Bożą strać do piekła. Amen."

2. Papież Leon XIII polecał, by po odprawieniu Mszy św. kapłan odmówił u stóp ołtarza 3 "Ave Maria" a potem nast. modlitwę: "Boże, ucieczko nasza i mocy, wejrzyj łaskawie na lud do Ciebie wząjący a za przyczyną chwałebnej f Niepokalanej Dziewicy, Boga Rodzicy Maryji, ze św. Józefem - Jej Obłubieńcem, ze świętymi Apostołami Twoimi: Pietrem i Pawłem i ze Wszystkimi Świętymi - wysłuchaj miłościwie i łaskawie modlitwy, które zanosimy za nawrócenie grzeszników, za wolność i podwyższenie św. Matki Kościoła. Przez Chrystusa, Pana Naszego. Amen."

3. Dnia 30 grudnia miało być podpisane porozumienie między Stolicą Apostolską a Izraelem. W zw. z tym tak eto wyraził się dm. 16.XII.93r. szef inst. MSZ, że... "Po raz pierwszy w dwutysiącletniej historii zapakuje pokój pomiędzy światem katolickim i żydowskim". Z historii powszechnej i historii Kościoła wiemy, jak kłamliwe są te słowa. Od Chrystusa począwszy - nigdy wojny Żydom Kościół nie wypowidał, lecz ich brenił i przygarniał, jak choćby w czasie ost. wojny. Jak Żydzi za te płaciли - wiemy wszyscy.

4. Dm. 28.X. Ojciec św. mówił do biskupów z Rejonów Arabskich: "aby wojna już nigdy więcej nie była stosowana, jako metoda nacisku - se szkodą dla dilaugu". A tak właśnie jest aż do dzisiaj w tych krajach - szczególnie w Libanie i Palestynie!

5. Biskup Szczępan Wesoły - duszpasterz Polaków na emigracji - tak mówił do Ojca św. na spotkania w Wigilię: "entuzjastycznie przyjęła mancanie Waszej Świątobliwości młodzieży / w Dniu /, te życie jest Bożym darem, którego nie można marnować, ani nim manipulować dla obojętnie jakich celów... Smutkiem napełniły się nasze serca, gdy nasz naród podjął polityczne desygno, świadczące o ogromnie powierzchownym przyjmowaniu nauczania, które Wszała Świąt, stale kierując do nas wszystkich, mapowując i zachęca-



Opowieść wigilijna ...

Na początku grudnia 1956 r. mieszkałem w Barcelonie, na pl. Królewskim. Pewnego popołudnia bardzo zimnego i deszczowego, wychodząc z tej stacji w piaszczku szczelnie zapiętym, zobaczyłem jakiegoś ubogiego, odzianego tylko w spodenki, podobno zniesionego i brudną koszulę i w jakichś nędznych butach. Nie prosił o nic, ale cos w tym człowiek uwrócił moją uwagę; wydało mi się dostrzec szlachetność i uczciwość w jego bardzo zmęczonem wzroku.

Przeszedłem obok niego obojętnie, ale po przejściu paru metrów pomyślałem: "Mam 20 lat a on jest stary. Wierzę w Bogam a ten człowiek drży z zimna. Mam dwa płaszcz. Co mnie kosztuje dać mu ten, który mam na siebie? - Ale - jeśli mi odpowie, żebym nie wtykał nosa w jego sprawy? Ostatecznie - on mnie o nic nie poprosił".

Jednak po chwili wahania - ~~zatrzymałem~~ zwróciłem, podszedłem do starca i powiedziałem: "Jest paskudnie zimno. Ja mam drugi płaszcz. Zechce pan przyjąć ten?".

.. Człowiek spojrzał na mnie, wziął płaszcz i rzekł tylko: "Niech panu Bóg odpłaci!"..

Przed Bożym Narodzeniem tego roku - pewien fałszywy, przyjaciel wyłudził ode mnie 500 peset. Pod pretekstem pomocy dla swej "starej matki". Czekali mnie więc Święta bardzo mizerne. (500 peset ówczesnych - to dziś ok. 50 tys.). Nie pozwoliło mi to pojechać do Madrytu do mojej Matki. Lecz niebo odpowiedziało mi czymś b. radosnym, wartym więcej, niż 50 tys. a co zwróciło mi zaufanie do ludzi.

Oto niespodziewanie otrzymałem list, który zachowałem do dzisiaj; po 37 latach, oglądając go, zmyślałem i brudny, napisany jakimś ołówkiem grubym, jakby woskowym. A oto jego treść:

..."Panie Fernando! Ludzie są bez serca i starego nikt nie potrzebuje. Proszę U Boga dla Pana i dla Jego Bliskich wszelkich iask. Blizniego trzeba kochać i udowodnić to czynami. Pan dla mnie odczuł współczucie /Bóg to wynagrodzi Panu pewnego dnia. Ludzie już nie są braci, poza gadaniem. Niech Bóg Pana błogosław! Ja zawsze będę pamiętał o Panu. Jan."

Razem z listem - przyszedł również brudny i zmyślały banknot 100 pesety (dziś - to ok. 10 tys.). Ten mały "cud" - pozwolił mi przeczytać owe Święta bez większych trudności.

Nigdy nie dowiedziałem się, kto to jest ów Jan, ani go nie spotkałem. Byłem pewny, że ten list był od człowieka, któremu wtedy dałem swój płaszcz, gdyż mawsze w kieszeni zostawiłem swój bilet - na wypadek pozostawienia płaszcza gdzieś w drodze, czy u kogoś. I chociaż mam pewne wątpliwości - czy list nie był od innej osoby - to jest to dla mnie nauka.

Pan Bóg ukazał mi jakby rąbek swojej twarzy. Nigdy mnie nie opuścił i otrzymał nie raz jeden dał mi poprzez innych ludzi "w-szelkie iaski" i wynagrodził wielokrotnie.

Niech więc opowieść wigilijne zdarza się naprawdę i w życiu realnym - dzisiaj takie.

Serceczne pozdrowienia Świąteczne i niech Bóg Was wszystkich błogosławi".

L.K.B.L.Y.Z.Q.H.K.A.

Od Redakcji: Nie mamy zamiaru konkureować z tytułu
lepszych pismami roszczeniowymi. Po prostu
tu przyjęliśmy nadanie przez jednego z Czytelników krytyki-
ki, zachęcając do jej rozwijania i ewentualnego nadużywania do
"Z" czegoś podobnego, aby lepszego. Dla tych, którzy odgadną traf-
nie - wyleżujemy nagrodę: dobrą książkę/do 50 tys. cena/.

- I/ Poznam: 1/ nową wiejską, nieliterną.
2/ Napisał: "Książę, Rosja i kwestia polska".
- 3/ sekta, arszenium wtajemniczeniowych - chce sterować światem.
4/ Tam rosną my, jahdzenie.
5/ Pies z elementarza.
6/ Tworzy się na drogach i uli-
cach misie.

T/Stellata Horwitzii.

8/Miawakanis.

9/22 02:00hrs. no answer.

三九一

— pionewet
19 praynesi listoneos.
— zwiadomienie.

22/ Kierunek nauki, SW. z sadem.

12/Netman -1547 -1620/.

panieeli miedzi.

14/ Naçelnik H.P.

13/ Väinö Säde skapade

卷之三

"Otrzymacie, odczytujac kolejne litery krytej
towki, znajdujacej sie w kratkach, oznaczonych literami od A do
R. Zapraszamy do zabawy! Czekaj!

THE CLOTHESLINE

D. S. S. K. I. J. jest to gra, poszukajaca odgadnac dzien i miesiac urodzenia twojego kolegi - za pomocą "magickich" dziazał matematycznych.

A wtedy poproś kolegę, aby napisał na kartce dnię i miesiąc swoich urodzin. Gdywiścieście niech pisze tak, byś Ty tego nie wiedział. Gdy już to uczyni - wydaj kolejne kolejne następujące po leczeniu - prosząc podwójnie liczbę, określającą dzień urodzin.

- otrzymałeś liczbę pomnoż przesz dniaś,
 - do wyniku dodaj 73.
 - wszystko to pomnoż przez 5.
 - do tej liczby, jaką otrzymałeś dodaj liczbę, określającą miesiąc, w którym urodziny. Podaj mi te

Lieske

"Czarownik" winien szyć co dążeć od podanej mu liczby kafelowej,owej - 365. Wynik, jaki otrzyma - dnia miesiąca urodzin kolegi.

Oko przykłada

Kelega napisał np. na kartce dnia i miesiąca swojego urodzenia: 7.11., tj. siódmy listopada. Potem na róznak "exardwilk" wykonał następujące działania:

$1065 + 81 = 1086$; kolejna poda tą właściwie liczbę - od której "czarownik" szybko w myśle odejmuję: $1086 - 365 = 711$, tzn. Twój Kolega urodził się dnia 7 listopada!?

Wręcz kolejne dwie monety: jedną o nominałe parzystym /np. 20 zł./ drugą o nieparzystym - np. 5 zł. Repres - by każda z monet schowała w jednej dłońi, ale tak, byś nie mógł się zorientować, która moneta ma w której dłońi.

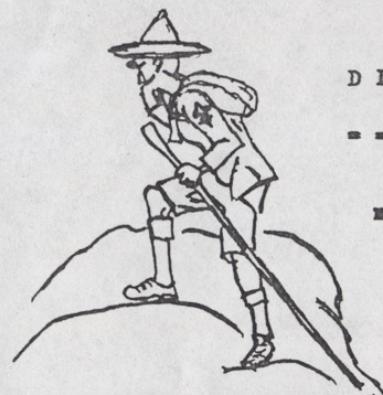
Teraz poproś, by kolejnego pomyślił przes 8 wartość monety z prawej dłoni, saź przes 7-tej z ręki lewej. Miech doda oba wyniki i otrzyma wartość poda Tobie. Ty powiesz kolejne teraz, jaką monetę trzyma w której ręce.

Jeżeli suma, jaką Ci poda - będzie parzysta, to moneta o wartości parzystej /20 zł./ ukryta jest w dloni lewej.

Jeśli natomiast podana Ci suma jest nieparzysta - wówczas moneta o wartości nieparzystej jest ukryta w prawej ręce!?

A decorative horizontal line consisting of a thin black bar with five stylized floral or leaf-like ornaments evenly spaced along its length.

C i k a w . Pewien b. poborowy, służący w z. 1989 w jednej
z wielu jednostek wojskowych w okolicach Świnoujścia na Pomorzu Za-
chodnim - wspólnie z nimiechem, jak to dniajšszy dygitalna i
kandydat na wójta - ten Aleksander Kwaśniewski przegrał wy-
bory. Nie dostał ani 1% głosów lekniczych. Jako skutek - p.l.k. Nar-
wina/pobitruk - ukarany całym jednostką / 5 tys. złot. / pozbawieniem
przepustek na cały miesiąc!



- 6 -

DLA TYCH - eo lubią

Wędrówki ...

Zachęcam wszystkich miłośników "wędzienia się" - po pięknych lasach, do wypraw na teren bardzo starego i uroczego sąkanka Polski:

Jest nim - KAMPINOWSKI PARK HARODOWY. Bliski, rozległy i ciekawy. I nie tak bardzo znany, jakby się mogło wydawać. Nawet przez harcerzy.

Wydaje mi się, że warto by zrobili wycieczki w ten rejon brąc pod uwagę - planując zajęcia na najbliższe miesiące.

Dla tych, którzy zgadzą się z moją propozycją - podaje wg. "Przewodnika po Puszczy Kampinoskiej" i na podstawie własnych doświadczeń - miejsca, jakie by zrobili najlepiej zwiedzić w najbliższych miesiącach.

A oto moje propozycje:

S t y c z e n i :

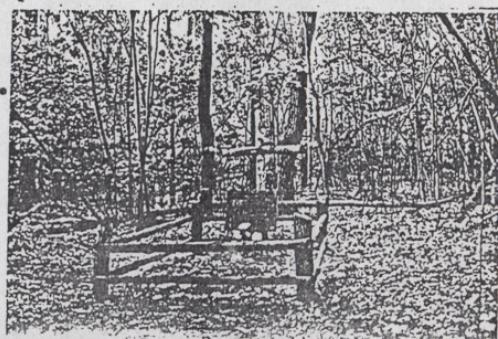
- 1/ Dąbrowa Leśna - Izata - Góra Ojca - Laski - Zakład dla Ojców miasnych - ok. 6,5 km. /ok. 5 godz. wraz z dojazdem i powr./
- 2/ Palmiry - Łomna - Janówka - Cmentarz Palmiry - Karciemisko - Truskaw / ok. 12,5 km. /

L e t y :

- 1/ Wólka Węglowa - Izata - Nadkuże - Na Mamy - Dziekanów Lesny / 8,5 km. /
- 2/ Kampinos - reż. Kart - osma Powstańców 1863r. - Babka Góra - Rostoka / 14,5 km. /

M a r z e g o d z i :

- 1/ Isabelin - Sieraków - Nadkuże - Dąbrowa Leśna / 8,2 km. /
 - 2/ Rostoka - Izaty - Wygłydy Góry - Zaborów Leśny - Mogiła Powiat. z 1863r. - Pociecha - Na Mamy - Dziekanów L. / 21,7 km. /
- odd. m. /proponuje: CyklonB.



siempre palante

w spotkaniu młodzieży z Ojcem św. w Santiago de Compostella.

Co roku - od ponad 20 lat - "Union Seglar" organizuje najpierw "kolonie" dla dzieci z rodzin nie tylko członków Związku, a potem - szaswesaj w pierwszej połowie lipca - obozy dla starszych / od 10 lat wzwyż /. Ponizej podajemy w wolnym tłumaczeniu hymn Związku:

My za wiązę walczyć chcemy przeciw złu,
dla triumfu ostatecznego Chrystusa - Króla.

Jego włąkanie - naszym celem,
ono przyjdzie przez Maryję i Jej miłość.

Na sztandarze - święty Michał,
i biało-błękitny jest ten znak.

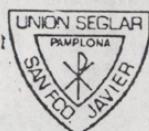
Nie sadźmy my przed wrogiem,
siąż naszą to Maryja i już bieży nam z pomocą!
by za wiązę naszych Ojców
walczyć i zwycięzać!

Już nadchodzi nowy czas: żałki, Prawdy,
Chrystus Król miesie światu pokoju Królestwo!

M o k o t o w s k i Uniwersytet Harcerski -

to jedna z ciekawych i nie powtarzonych inicjatyw Mokotowskiego Hufca "Szarych Szeregów" i to w latach schyłkowych tow. Gomułki. Była to jedyna w swoim rodzaju inicjatywa w Polsce. Komendanci zmieniali się co dwa lata. Istniał tzw. Kurs Wstępny i Kurs Instruktorski, trwający dwa lata. Spotkania, na których uczestnicy otrzymywali zadania do wykonania - były 1 lub dwa razy na tydzień. Po zakończeniu Kursu Instr. - bieg harcerski, po którym uczestnicy mogli otrzymać st. instr. przewodnika.

W l. 1970 /71 było ok. 30 uczestników na Kursie Wstęp. oraz ok. 20-tu na K. Instr. Większość alumnów jest do dziś czynna. Na pocz. lat 70-tych - kurs otrzymał "opiekunów" z S.B. Został



- 7 -

Z róznych środowisk i z
I. "Union Seglar" - czyli Związek Świeckich -

to nazwa organizacji hiszpańskich katolików, wiernych nauczaniu Stolicy Apost. i znanej niektórym z harcerzy również - z Barcelony.

Już w r. 1989 pięciu Polaków - harcerzy wzięło udział w obozie koło miasta Leda a potem w spotkaniu młodzieży z Ojcem św. w Santiago de Compostella.

Co roku - od ponad 20 lat - "Union Seglar" organizuje najpierw "kolonie" dla dzieci z rodzin nie tylko członków Związku, a potem - szaswesaj w pierwszej połowie lipca - obozy dla starszych / od 10 lat wzwyż /. Ponizej podajemy w wolnym tłumaczeniu hymn Związku:

My za wiązę walczyć chcemy przeciw złu,
dla triumfu ostatecznego Chrystusa - Króla.

Jego włąkanie - naszym celem,
ono przyjdzie przez Maryję i Jej miłość.

Na sztandarze - święty Michał,
i biało-błękitny jest ten znak.

Nie sadźmy my przed wrogiem,
siąż naszą to Maryja i już bieży nam z pomocą!
by za wiązę naszych Ojców
walczyć i zwycięzać!

Już nadchodzi nowy czas: żałki, Prawdy,
Chrystus Król miesie światu pokoju Królestwo!

Nr. 94

- 8 -

HACZNIK

"Boże

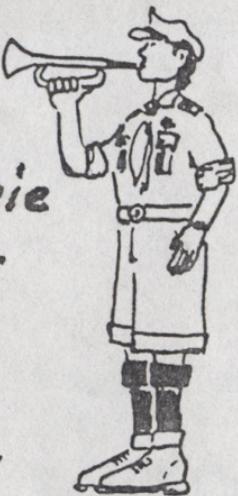
Narodzenie

1993 r.

HARCEREK

I HARCERZY

WARSZAWY



WARSZAWA
DN. 20.04.71

Zawiadczanie
MINIEJSZYM Zawiadczam,
Brania Krepinska

BYŁA UDZIAŁ W ZAJĘCIACH
KURSU WSTĘPNEGO M.U.H.

i może prowadzić samodziel-
ną pracę na funkcji kierow-
nika Zespołu harcerskiego.
Ukończenie kursu zobowiązuje posią-
daczę niniejszego zaświadczenia do
stalego podnoszenia poziomu wiedzy
harcerskiej i instruktorskiej, oraz do
systematycznej pracy nad sobą.

CZUWAJ!

K-dt. Kururu Weterana
M.U.H.
Hm. M. Kulczyk



Zca k-dta Hufca
d/s programowych
K. Szubel
hm. K. Sokołowski

ad augustin per angusta

nim m.in. płk Pawłak Jan, dyr. dptu w
MSW. Był Prez. Rady Przyjaciół. Jego za-
czynkiem był mjr. Zagożdżon z tegoż ska-
wego ministerstwa. Naukowe akcje har-
cerskie, które w jakiś sposób dotyczyły
dat i obchodów historycznych - były blo-
kowane przez ten zespół. M.in. zabro-
niono udziału i przemarszu w szynku na-
wet tylko od bramy cmentarza do kwaterek
harcerskich. Uczestnicy szli "prywatnie".

Podobnie ci sasłużeni "opiekunowie"
zabronili w czasie I Zlotu Arsenalu w r.
1968 - by pierwszy punkt trasy mógł
być na tak bliskim Komendy Hufca Cme-
tarza na Skutewie. Te mordy i pomordowa-
ni - mieli być zapomniani. Nigdy i nikt

z Kdy Hufca nie był ani złoty kwiaty na grbach tych bezimiennych wszak i harcerzy. Od początku - trostchylili się o te mogi-
ły i potem współpracowali z ks. Prob. Majem - tylko harcerze
11-tej W.D.H. im. T. Kościuszki. To instruktorzy tej dny mainic-
jowali Zloty Arsenalu i dwa pierwsze - nie są "znawane".

archiwum

nakład 99 egz.